

## WSTĘP

Termin "agresja" pochodzi od łac. słowa "agressio", w którym "gressus" oznacza "krok, ruch, aktywność", a przedrostek "agrr" - "przyłączyć się". "Aggredior" znaczy tyle, co "zbliżać się, zabierać się do czegoś, starać się pozyskać, próbować, napadać, uderzać". "Aggressor" tłumaczone z języka łacińskiego oznacza "stronę napadającą, napastnika". Socjologicznie agresja oznacza zachowanie impulsywne, mające na celu zadanie bólu, wywołanie cierpienia fizycznego i psychicznego, zarówno wobec innej osoby żywej, jak i wobec samego siebie (autoagresja). Może ona przybierać postać bezpośrednią lub przemieszczoną - w sytuacji niemożności reakcji w stosunku do prawdziwego źródła pobudzenia agresji, "wyładowanie się" na osobie lub rzeczy nie mającej z nią nic wspólnego. Celem agresji może być uzyskanie przedmiotów, określonych wartości lub celów (agresja instrumentalna), jej źródłem może też być obrona siebie samego lub innych osób i grup (agresja ochronna). Jako "poruszanie się naprzód", może mieć charakter konstruktywny (wyzwała rozwój, niekiedy burząc istniejące normy społeczne) lub destruktywny - przemoc, godząca w wolność jednostki, naruszająca istniejące normy prawne, moralne, obyczajowe. Występuje też pod postacią agresji emocjonalnej lub instytucjonalnej.<sup>1</sup>

Agresywność jednostki jest wypadkową skłonności wrodzonych i reakcji wyuczonych. Chociaż instynktowny komponent jest ważny, niemniej ważne są czynniki sytuacyjne, modyfikujące go. Głównymi czynnikami wywołującymi agresję jest odczucie frustracji i bólu, niemniej jest wiele innych pośrednich, które mogą wywołać albo zahamować agresywną reakcję u osoby sfrustrowanej czy odczuwającej niewielki ból.

Rola agresji może być różna: jest wyrazem woli przetrwania najlepiej przystosowanych (widać to wyraźnie zwłaszcza u zwierząt), katharsis - wyładowanie agresji, zwłaszcza w postaci niedestrukcyjnej (wydatkowanie energii agresywnej w postaci aktywności fizycznej, jak gry, biegi, walenie pięściami w worek bokserski; "agresję w wyobraźni" - np. marzenia o z biciu kogoś, napisanie tekstu pełnego

---

<sup>1</sup> M. Mama-Zdanecka, Narastanie agresji w społeczeństwie polskim, w: Różne oblicza agresji. Studium psychologiczno - socjologiczne, pod red. B. Pileckiej, Wydawnictwo Radamsa, Kraków 2000, s. 49 - 50.

aktów przemocy) lub bezpośrednia agresja (obrażenie osoby powodującej frustrację, wyrządzenie jej krzywdy, sprawienie kłopotów, mówienie o niej brzydkich rzeczy) uwalnia jednostkę od kumulowania energii, która mogłaby eksplodować w formie skrajnego gwałtu lub choroby psychicznej; zwrócenie uwagi społeczeństwa - zwłaszcza "milczącej większości", na pewne problemy, np. poprzez rozruchy, strajk, bojkot (nieustanna eliminacja niesprawiedliwości powodującej frustrację, jest sposobem redukcji agresji społecznej).<sup>2</sup>

Celem przemocy jest zmuszenie jakiejś osoby lub członków grupy do określonego działania czy też uniemożliwienie go lub przerwania już wykonywanych zadań. Jest więc bezprawnym narzuceniem jednostce lub grupie jakiejś władzy. Charakteryzuje się kilkoma właściwościami: jest zawsze instytucjonalna, narusza prawo lub dobro jednostki, niejednokrotnie uniemożliwia samoobronę, powoduje określone przeszkody, staje się czynnością wielokrotną, czasem jest wyrazem poczucia bezsilności. Za przemoc zawsze jest odpowiedzialny sprawca, bez względu na jej przyczynę, a samo już zagrożenie przemocą, jest jej aktem.

Wśród różnych form przemocy można wyróżnić: - przemoc spontaniczną - "gorącą", uzewnętrznia się w obelgach, zadawanych ze złością bólu, krzykach; - instrumentalna - "chłodna", odnosi się do zachowań dokonywanych z premedytacją, jest realizacją gotowego scenariusza; - przemoc społeczna - odrzucana społecznie, lecz prawnie nie zabroniona, np. przemoc emocjonalna wobec dzieci i dorosłych (upokarzanie), stosowanie kar cielesnych w sposób oczywisty nie zabronione kodeksem rodzinnym; - przemoc długotrwała - "mobbing" (ang. "mob" - "rzucić się na kogoś lub na coś"; termin, który w Szwecji w latach 60. oznaczał zjawisko przemocy w szkole), oznacza rodzaj terroryzmu psychicznego wobec pracowników czy uczniów, którego celem jest obniżenie wartości drugiego człowieka, ośmieszenie i poniżenie go wobec środowiska, a w ostateczności wyizolowanie. Ofiara nie czując się winną traktuje całą sytuację jako przejściowy koszmar, który jednak trwa bardzo długo. Sprawcy mobbingu działają bezinteresownie, a ich przemoc wobec pewnych osób jest ich sposobem życia.<sup>3</sup>

---

<sup>2</sup> E. Aronson, Człowiek - istota społeczna, tłum. J. Radzicki, seria: Biblioteka Psychologii Współczesnej, PWN, Warszawa 1987, s. 193 - 219.

<sup>3</sup> Por. Mellibruda J., Tajemnice etoh, PARPA, Warszawa 1993.

Źródła agresji poszukuje się najczęściej pośród różnych czynników sytuacyjnych, uwarunkowań społecznych jednostki. Wśród nich wymienia się: - przemoc doświadczaną we własnej rodzinie - może to być przemoc fizyczna (w tym seksualna), bądź psychiczna (obrażanie, niedocenianie), która zaniża poczucie własnej wartości, rodzi bezradność, osamotnienie, poczucie alienacji; rodzice często przenoszą swoje nie rozwiązane problemy na dzieci, a agresywność dorosłych rodzi agresję dzieci i młodzieży, wśród których rodzi się przekonanie, że agresja jest najlepszym sposobem rozwiązywania konfliktów, przekonywania o słuszności własnego zdania; - szkołę - uczniowie boją się nauczycieli i siebie nawzajem, szkoła w ogóle budzi lęk; niekiedy wynika to ze stosowania przez nauczycieli zbyt silnej presji dydaktycznej (słownej, fizycznej, demonstrowanie siły, dominacji, szantażowanie karnymi konsekwencjami) - badania mówią, że średnio co siódmy, ósmy uczeń jest ofiarą przemocy psychicznej przejawianej przez nauczyciela, a jedynie co piąty nie doświadczył żadnej z kategorii agresji; ponadto wg polskich badań średnio co drugi uczeń jest sprawcą przemocy o umiarkowanym nasileniu, a co trzeci - o dużym; najbardziej rozpowszechnionymi w polskich szkołach są zachowania agresywne w postaci werbalnej (ok. 45 - 50 %) skierowane wobec nauczycieli - oszukiwanie i przeszkadzanie na lekcjach, a także wandalizm - dewastacja budynku szkolnego, sprzętu oraz agresja wobec kolegów: werbalna (ok. 30 %) i fizyczna (ok. 20 %); doświadczenia "ofiar przemocy" związane są z umyślnym potrącaniem, obrażaniem, oszczerstwami, aż do wymuszania haraczu, odbierania rzeczy i "przymusu upokarzającego";<sup>4</sup> - przemiany ustroju społeczno - politycznego - rodzą frustrację jako efekt deprawacji relatywnej, czyli poczucia jednostki wywołanego spostrzeżeniem, że posiada mniej niż na to zasługuje, mniej niż inni podobni ludzie lub mniej niż oczekiwała (bezrobocie, pauperyzacja życia, agresywna reklama, niskie zarobki, lęk o pracę, brak mieszkania); rodzi to skłonność do agresji skierowanej wobec rzeczywistych sprawców tego stanu rzeczy, a także

---

<sup>4</sup> J. Surzykiewicz, Cechy zachowań agresywno-przemocowych uczniów polskich szkół, Edukacja, 1998, nr 2, s. 12 - 19. Por. Agresja i przemoc w szkołach polskich i niemieckich, pod red. K. Ostrowska, J. Tatarowicz, wyd. MEN, Warszawa 1998; E. Zelezny, Nauczyciele i młodzież w procesie polskich przemian, Rzeszów 1998, s. 123 nn; A. Drożdż, Młodzież a moralne kontynuacje kulturowe, w: Dzisiejsza młodzież. Stan aktualny i wyzwania, pod red. J. Stala, Oficyna Wydawnicza PAT, Kraków 2001, s. 187 - 199; M. Tota, Agresja, Ład szkole, 1994, nr 7, s. III.

poszukiwania "kozłów ofiarnych" (najczęściej jest to żona i dzieci); - gospodarzę - "drapieżna prywatyzacja" wiąże się z uzyskiwaniem dóbr za pomocą nadużycia zaufania społecznego (uchybień cenowe, nieuczciwa reklama, sprzeniewierzenie środków społecznych, zaleganie z płatnościami podatkowymi, nagłe bankructwa); - zbyt małą wykrywalność czynów przestępczych - dane mówią o 40 % wykrywalności, co rodzi przekonanie, że istnieje niewielkie ryzyko poniesienia odpowiedzialności za zachowania agresywne, a także inne z zakresu tzw. drobnej przestępczości; powszechna staje się opinia, że w sprawach karnych i cywilnych niełatwo o sprawiedliwość: trudno na drodze sądowej odzyskać dług od prywatnej osoby (75%); pieniądze wpłacone firmie, która nie wywiązała się z zobowiązań (81 %); odszkodowanie od organu administracji państwowej lub samorządowej (74%);<sup>5</sup> - aglomeracje miejskie - pozwalają na anonimowość w relacjach międzyludzkich; więcej niż co druga osoba mieszkająca w półmilionowym mieście krytycznie ocenia bezpieczeństwo w swoim miejscu zamieszkania; - kryzys dotychczasowych autorytetów - totalnej krytyce starych autorytetów towarzyszy brak nowych, pozytywnych wzorców; publiczne debaty w mediach, manifestacje uliczne i polemiki stają się źródłem nowej agresji; wzorce zachowań najczęściej pochodzą ze środków masowego przekazu, w tym najczęściej telewizji (61 %); - sport - przemoc stała się środkiem zachowania kibiców rywalizujących ze sobą drużyn, co jest: miniaturyzacją tego, co dzieje się w społeczeństwie oraz wzrostem wrogości wobec przeciwnika gry, uczestnika konkursu, a nawet chęcią wyeliminowania go przed mającą nastąpić rywalizacją sportową; kibic, jak zawodnicy, przeżywa sytuację walki, rywalizacji i współzawodnictwa.<sup>6</sup>

W kwietniu 2000 r. MSWiA opublikowało raport o bezpieczeństwie. W 1999 r. odnotowano 1 mln 121 tys. przestępstw, co w stosunku do roku 1989 r. stanowi wzrost o 104,8 %. Organa ścigania wykryły sprawców zaledwie 45 % przestępstw, w sprawach kryminalnych - zaledwie 40,3 %. Zwiększyła się także skala i zakres dokonywanych przestępstw. Wśród różnych form przemocy dokument wymienia: przemoc w rodzinie (od stycznia do września 1999 r. przeprowadzono ogółem 259 tys. interwencji domowych, stwierdzono

<sup>5</sup> Por. Komunikat z badań OBOP, Czy czujemy się bezpiecznie?, Warszawa 1998.

<sup>6</sup> B. Karolczak-Biernacka, Problem agresji w sporcie, w: Przemoc w życiu codziennym, pr. zb. pod red. B. Hołyst, PTHP, Warszawa 1996, s. 123 nn.

24,5 tys. aktów przemocy, około 85 % osób dokonało przemocy domowej pod wpływem alkoholu), rozboje ("uliczne", napady na mieszkania i pomieszczenia, na obiekty działalności gospodarczej, na kierowców taksówek, kierowców przewożących pieniądze lub wartościowe rzeczy, na osoby w pojazdach samochodowych poruszających się po drogach), użycie gwałtu, groźby, doprowadzenie do stanu nieprzytomności lub bezbronności, kradzieże rozbójnicze, wymuszenia (anonimowe, bezpośrednie), uprowadzenia osób - w tym uprowadzenia w celu wymuszenia zwrotu długu przez nierzetelnych dłużników ( w 1999 r. - 14 spraw). <sup>7</sup>

Jak wykazują badania prawie pół miliona Polaków znajduje przyjemność w szukaniu okazji do bójki, maltretowaniu niewinnych ofiar lub innych sposobach przeżywania "mocnych przygód". Co tydzień ktoś traci życie w wyniku napaści o "charakterze chuligańskim", czyli takim, w którym ofiarę bito w celu odebrania jej pieniędzy lub z zemsty, często także bez wyraźniejszego powodu. Z badań Instytutu Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego wynika, że najczęstszymi pretekstami do bójek od lat są: zwrócenie uwagi na czyjeś niewłaściwe zachowanie, chęć uzyskania względów dziewczyny, właśnie między członkami band i subkultur, odmowa sprzedaży alkoholu osobie nietrzeźwej, odmowa wpuszczenia do lokalu. Biją się przede wszystkim ludzie młodzi. Do 60 % bójek dochodzi w lokalach (dyskoteki, kawiarnie, puby) lub w ich pobliżu. <sup>8</sup>

Jedyną reakcją właściwą na zjawisko przemocy jest oburzenie z powodu czynienia zła i atakowania systemu wartości. Jest to przejaw słusznego gniewu, który powstaje w psychice człowieka, nie zaś dopiero w mowie lub czynie. Wydaje się jednak, że masowość zjawiska przemocy, a także wiele dodatkowych towarzyszących jej czynników powoduje, iż oburzenie staje się coraz rzadszą reakcją społeczną. <sup>9</sup>

---

<sup>7</sup> Z. Sator, Społeczne implikacje przemocy i terroru, w: Przemoc i terror, pod red. P. Góralczyk, A. Sobkowiak, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2001, s. 33 - 49.

<sup>8</sup> S. Juszczak, Człowiek w świecie elektronicznych mediów - szanse i zagrożenia, seria: Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 1865, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000, s. 110 - 111.

<sup>9</sup> Por. B. Misiuna, Oburzenie. Filozoficzna analiza zjawiska i jej konsekwencje aksjologiczne, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1993, s. 82 - 92.

Mechanizm kształtowania się kultury nie przebiega w oderwaniu od osoby. Wprost przeciwnie – to w osobie są wszelkie istotne źródła przemian, ewolucji, ubogacania, możliwości twórczych lub destrukcyjnych. Kultura jest owocem współdziałania osób, budujących relacje między sobą i realizujących konkretne wizje własnej przyszłości w oparciu o idee, które w sobie noszą jako cenne i istotne. Sama koncepcja osoba jest jednak w swej strukturze pełna paradoksów: wyraża się w twierdzeniach, które są prawdziwe, a jednocześnie wydają się pozostawać w konflikcie. Dana rzecz, jak i jej przeciwieństwo, wydają się być prawdziwe. Powiązanie ich jednak ze sobą nie zaprzeczają temu samemu, nie pozostają w sprzeczności. Świadczą o niezwykle bogatej rzeczywistości, którą niesie w sobie każda osoba.<sup>10</sup>

Wymownym obrazem tej możliwości człowieka jest znana przypowieść niemieckiego myśliciela żydowskiego pochodzenia, Liona Feuchtwangera (właściwie” Jacob Arje, 1884 – 1958), nosząca tytuł ”Odyseusz i wieprze” (1960). Wspaniały Odyseusz powraca po latach przygód i tułaczki na rodzinną Itakę. Mijają lata, o wyczynach Odysa wędrowni bazarze śpiewają pieśni, a słynny bohater starzeje się. Dręczy go pewne kłamstwo sprzed lat, kłamstwo dotyczące jego przygody na wyspie bogini Kirke, która zamieniła jego towarzyszy w wieprze. W przypowieści żeglarze zamienieni przez Circe w wieprze, zadowoleni ze swego nowego wcielenia robili wszystko, aby powstrzymać Odyseusza od zdjęcia z nich czaru i uczynienia ich na powrót ludźmi. W szalonym pędzie uciekali przed gorliwym wybawcą. Jeden z odczarowanych żeglarzy, Elpenor – najmłodszy z jego towarzyszy, „chłopak jak inni, ani w zapasach najdzielniejszy, ani rozumem zbyt tęgi”, stając się na powrót człowiekiem – w wyznaniu Odyseusza „nie oblał mnie ramionami, tak, jak oczekiwałem, ani nie ucieszył się, ani nie był szczęśliwy. Złajał mnie tylko takimi słowami: ‘Znów tu przyszedłeś, niegodziwcze, niespokojny duchu? Znów chcesz nas dręczyć i nękać, znów nasze ciała narażać na niebezpieczeństwo i zmuszać nasze serca do coraz to nowych postanowień? Dobrze mi było, mogłem tarzać się w błocie i grzać się na słońcu, żreć i chlać, chrząkać i kwiczeć, i być wolnym od rozmyślań i zwątpień: ’co mam czynić, to

---

<sup>10</sup> V. Possenti, *Osoba nową zasadą*, przekł. J. Merecki, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2017, s. 97 – 104.

czy tamto?’ Po coś tu przybył? Po to, żeby wtrącić mnie z powrotem w to znienawidzone, poprzednie życie?’”<sup>11</sup>

Problemem współczesnej kultury stało się odrzucenie przez człowieka prawdy o sobie, odrzucenie wszelkich paradoksów i uczynienie ze swego życia prostej odpowiedzi dla swych pożądań i zachcianek. Nie ma wówczas szansy na budowanie kultury, ale czy ona komuś jeszcze będzie potrzebna?

---

<sup>11</sup> L. Feuchtwanger, *Odyseusz i wieprze czyli tarapaty z kulturą*, przekł. M. Wisłowska, PIW, Warszawa 1960, s. 50.